

Nie zwalniają

- Nie ma żadnej akcji zwalniania nauczycieli. Każdy organ prowadzący kształtuje swoją politykę kadrową - mówi Marek Olszewski, wójt gminy Lubicz, wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP.

W ten sposób Olszewski odniósł się do wtorkowych doniesień „Dziennika Gazety Prawnej”, który napisał, że część gmin nakazała dyrektorom szkół zwolnienia nauczycieli. - Nie stało się nic, co by mogło sprawiać, że nastąpią jakieś zwolnienia masowe nauczycieli - powiedział Olszewski, pytany o sytuację w samorządowej oświacie.

Olszewski przyznał jednak, że ostatnie zmiany w Karcie Nauczyciela, dotyczące m.in. konieczności wyliczania średnich dla nauczycieli i wypłaty dodatków wyrównawczych w dłuższym czasie mają wpływ na politykę kadrową.

- Dopóki nie dostosujemy się do nowych zasad, będzie trudno - podkreślił wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP. Jego zdaniem, „podwyżki dla nauczycieli planowane na ten rok i zmiany dotyczące art. 30 KN nie mogą być podstawą do jakiś radykalnych działań”. Uruchomią proces dostosowawczy, który będzie trwał przez kilka lat. Samorzady mogą tak dobierać kadre nauczycielską, aby jak najłatwiej uzyskać wymagane prawem średnie wynagrodzenia nauczycieli i nie wypłacać dodatków wyrównawczych.

- Są samorzady, które nie chcą niczego zmieniać, trochę dołożą. W oświacie samorządowej nie stosuje się metod czysto ekonomicznych. Robimy wiele rzeczy, które z ekonomicznego punktu widzenia się nie opłacają, jednak pojawia się wartość w innej sferze. Jestem przekonany, że taki sposób myślenia obowiązuje właściwie we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego - skomentował Olszewski.

amk/

Czytaj też: [Odprawa nauczycieli](#)

Opublikowano: 2010-05-19 10:38

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego [Serwis Samorządowy PAP](#).